



Monika Głosowicz

UNIWERSYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH

 <https://orcid.org/0000-0001-6059-4224>

„Benefis zwolnionych z huty”

Ucieleśnione narracje kobiet w *Ciało huty* Anny Cieplak

“A Benefit Show of the Dismissed from Katowice Steelworks”

Women’s Embodied Narratives in *Ciało huty* by Anna Cieplak

Abstract: The aim of this article is to examine the literary strategies used to depict the relationship between the body and industry, as well as the violence inherent in this relationship, in Anna Cieplak’s novel *Ciało huty* published in 2023. Arguments are made that the writer, through narrative attempts to “speak with the body,” shows the history of degradation that refers to both the individual bodies and the collective body of female workers from Katowice Steelworks. Spinning a communal tale and launching new mythologies by women leads to the preservation of their lives on everyday basis and in the formation of cultural memory of the region.

Keywords: Anna Cieplak, mechanization of body, women’s labour, cultural memory, industrial region, bodily memory

Abstrakt: Celem artykułu jest prześledzenie literackich strategii obrazowania relacji pomiędzy ciałem i przemysłem oraz wpisanej w tę relację przemocy w wydanej w 2023 roku powieści Anny Cieplak *Ciało huty*. Padają argumenty za tym, że pisarka za pomocą narracyjnych prób „mówienia ciałem” pokazuje historię degradacji zarówno ciał indywidualnych, jak i zbiorowego ciała pracownic huty. Snucie wspólnotowej opowieści, uruchomienie przez kobiety nowych mitologii prowadzi jednak do ocalenia ich życia w wymiarze codziennym oraz w planie pamięci kulturowej regionu.

Słowa kluczowe: Anna Cieplak, umaszynowanie ciała, praca kobiet, pamięć kulturowa, region przemysłowy, pamięć ciała

W wydanej w 2023 roku powieści *Ciało huty* Anna Cieplak chce prześledzić literackie strategie obrazowania relacji pomiędzy ciałem i przemysłem oraz wpisanej w tę relację przemocy. Będę również próbowała osadzić tę opowieść o budowie i restrukturyzacji Huty Katowice w kontekście szerzej zakrojonej dyskusji na temat miejsca pracujących w przemyśle ciężkim kobiet w pamięci kulturowej.

Wstęp

W nieformalnej debacie mającej miejsce w mediach społecznościowych pod koniec 2024 roku Izabela Desperak anonsowała

„nowe otwarcie w badaniach pracy kobiet w przemyśle”¹. Owo „nowe otwarcie” miało oznaczać, jak sądzę, zarówno podjęcie na nowo refleksji dotyczącej roli kobiet w społecznościach (po)przemysłowych, sprobmatyzowanie tej tematyki w nowych kontekstach (także tych wdrażanych na różnych poziomach mechanizmów sprawiedliwej transformacji²), jak i budowanie genealogii badawczej zajmujących się tym tematem naukowcy i naukowców (w obszarze literaturoznawstwa zob. m.in. Sadzikowska, 2021; Tomczok, 2022; Pospiszil-Hofmańska, 2023). Poziomy te można by scharakteryzować jako synchroniczną i diachroniczną³ oś badań. Wartość dodana tych nowych podejść polega jednak na tym, że włączają one różnorodne podmioty w równorzędną relację aktorów budujących przestrzeń pamięci kulturowej regionów przemysłowych, a także propozycje i wizje poprzemysłowych przyszłości.

Literaturę (i szerzej: sztukę) traktuję jako jeden z elementów tego długiego łańcucha debat, komentarzy, refleksji i uwag. Wytwarzający światy tekst literacki włącza się, jak myślę, w aktualne dyskusje na swoich zasadach, z wnętrza kulturowego imaginarium, które ma potencjał rozsadzania klarownie sfunkcjonalizowanych dyskursów naukowych czy publicystycznych.

Nie inaczej jest z książką Anny Cieplak, którą znamy jako autorkę zaangażowaną w sprawy społeczne, w tematy ważne i aktualne dla lokalnych wspólnot, ale mające również wymiar globalny. Wśród tematów tych znajdują się dorastanie na prowincji, migracja zarobkowa i eurosieroctwo, otwieranie się Polski na globalne rynki i jednocześnie mierzenie się z kryzysem finansowym i kryzysem zdrowia psychicznego.

Ciało huty, gdy sytuowane jest na tle poprzednich książek Cieplak, wydaje się kontynuacją wcześniej rozwijanych wątków, ale otwiera też nowy rozdział w tej twórczości. O ile niektórzy recenzenci wciąż wpisują przynajmniej jedną z narracyjnych warstw powieści Cieplak w rubrykę *young adult* (zob. Szczygieł, 2023), o tyle w mojej lekturze *Ciało huty* jest książką mierzącą się

1 Sformułowanie pochodzi z dyskusji prowadzonej w serwisie Facebook na profilu dr Izabeli Desperak, post datowany na 8.11.2024.

2 Sprawiedliwa transformacja jest opisywana zarówno jako sfunkcjonalizowany proces zmiany społeczno-gospodarczej w ramach działań na rzecz klimatu, jak i mechanizm zabezpieczający prawa pracownicze.

3 Refleksja dotycząca pracy kobiet w przemyśle z pewnością ma swoją długą tradycję w badaniach socjologicznych i antropologicznych w Polsce. Kamienie milowe tej dyskusji to między innymi książki Haliny Krahelskiej (1932) i Janiny Waluk (1965), a także prace Wandy Mrozek (1963), Elżbiety Górnikowskiej-Zwolak (2000), Anny Żarnowskiej i Andrzeja Szwarca (red., 2000), Urszuli Swadźby, Moniki Żak (2016), Jolanty Klimczak i Kazimiery Wódz (2022), a także wielu innych.

z poprzemysłową tranzycją regionu. Zarówno autorka, jak i jej narratorki pod pojęciem regionu rozumieją jednak nie tylko infrastrukturę przemysłową, dziedzictwo kulturowe (materialne i niematerialne), ale przede wszystkim społeczność, która osiadła wokół huty, wykształciła się w procesach zmian, negocjacji i do-
strojeń, skonsolidowała w obliczu różnego rodzaju kryzysów (a nawet próbowała przełamywać dzielące ją etniczne podziały na Ślązaków i Zagłębiaków czy Polaków). Sama autorka w jednym z wywiadów upomina się o głos pracowników i pracownic huty jako główną linię narracyjną, która mogłaby prowadzić opowieść o przemyśle i wpisywać się w ramy historii społecznej Zagłębia:

Może jednak chodzi o to, że w Zagłębiu powinniśmy opowiadać Historię Hutników i Hutniczek, a nie bezokolicznikowego „przemysłu”? A to się dzieje na co dzień w społeczności i niesie wszak większą wartość społeczną niż kolejne muzeum pełne immersyjnych atrakcji (Cieplak, 2024).

To, co wydaje mi się w *Ciele huty* niezwykle cenne, to niepotraktowanie Zagłębia, Dąbrowy Górniczej, czy szerzej: Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego⁴, jako zamkniętych konstruktów historycznych. Cieplak sugeruje bowiem, że potrzebna jest nam zmiana myślenia o uprzemysłowieniu i odprzemysłowieniu. Powinniśmy o nich zatem myśleć nie jako o osobnych fazach gospodarczo-społecznych, punktach, które możemy identyfikować na osi czasu jako momenty zmian, ale jako o zazębiających się procesach w perspektywie długiego trwania.

Relacja ciała i przemysłu

Procesy zmian w sferze gospodarczej autorka *Ciała huty* relacjonuje z mikroperspektywy konkretnych ciał, włączonych we wspólny rytm budowy i pracy zakładu. Historia uprzemysłowienia i deindustrializacji staje się wtedy społeczna *sensu stricto*, opowieść ta wchłania bowiem również elementy pojedynczych marzeń i klęsk, wspólnotowych mitów (tak potrzebnych do konsolidacji grupowej), wspólnych lęków i frustracji. W scenie otwierającej powieść opowiada o tym Maja, zabierająca Ewę, matkę

⁴ Górnośląski Okręg Przemysłowy definiowany jest najczęściej jako największy okręg przemysłowy Polski. Obejmuje jednostki przemysłowe w środkowo-wschodniej części województwa śląskiego. Wbrew swojej nazwie obejmuje tereny zarówno części wschodniego Górnego Śląska, jak i części zachodniej Małopolski (Zagłębie Dąbrowskie i część Zagłębia Krakowskiego). W GOP rozwinięte są: przemysł górniczy, przemysł hutniczy, przemysł transportowy, przemysł energetyczny, przemysł maszynowy, przemysł koksowniczy, przemysł chemiczny (Szewczyk et al., 2008, s. 124).

swojego partnera, w podróż do przeszłości. Scena ta, jak się okaże, będzie ramą kompozycyjną powieści, a wszystko, co wydarzy się pomiędzy elementami tej klamry – elementem tej wielowarstwowej podróży w czasie i przestrzeni.

Porzucone zakładowe historie i mity płynęły od tamtego momentu poza nami – skupionymi na czymś innym, podążającymi za błędnymi znakami początku i końca, które zwykle oznaczały tylko pojedyncze zwycięstwa lub klęski. Straciliśmy wspólny rytm, a z nim zdolność do usłyszenia tego, co huta chciała nam jeszcze powiedzieć i co sami przez nią mówiliśmy (Cieplak, 2023, s. 9).

Kategorie przestrzenne – z poziomu miasta, aglomeracji czy całego regionu – również nie są w tej opowieści konstruktami stałymi i zamkniętymi. W ożywieniu przestrzeni pomaga tytułowa strategia obrazowania – ucieleśnienie huty, polegająca na rozpisaniu dwóch figuratywnych siatek – ciała i maszyny – oraz naprzemiennym narracyjnym manewrowaniu pomiędzy tymi metaforycznymi i materialnymi układami. Tytułową formułę ciała huty chciałabym więc czytać jako chiazmatyczną figurę, która nie tylko pozwala nam zobaczyć ciało ludzkie przez pryzmat procesów umaszynowania oraz uprzemysłowienia gospodarki i *vice versa*, ale sprawia, że nie możemy tych procesów opisywać bez uwzględnienia ciała. Pytanie, które niczym refren pobrzmiewa w rozmowie Michała i Tadka (pozornie nie dotyczącej huty, odbywającej się w innej czasoprzestrzeni, będącej wspomnieniem negocjacji wynalazcy-technika z lekarzami, dotyczącej wdrożenia implantów zespalających kości): „A ciało jest jak maszyna?” (Cieplak, 2023, s. 263), powracające w różnych kontekstach i konfiguracjach, wymusza na odbiorcach lekturę nie tylko w planie przestrzennym, łączącym dwa imaginaria: cielesne i maszynowe, lecz także przecinającym płaszczyzny czasowe: „w jej ciele została już huta” (Cieplak, 2023, s. 39).

To jednocześnie ucieleśnienie huty i umaszynowanie ciała w perspektywie dłuższego trwania przeistacza opowieść Cieplak z marketingowej narracji o książce jako „rozpisanej na dwa pokolenia historii o społecznym awansie i ciężkiej pracy, by osiągnąć to, co wydawało się upragnione” (Cieplak, 2023, okładka), w opowieść o wielopoziomowej degradacji cielesnej, społecznej i środowiskowej (bo w tle wydarzeń mamy też „wielką roślinną maszynierę” i „las przemysłowy”). W zasadzie cała rozpisana na dziejące się w różnych miejscach i różnych momentach w czasie powieść jest próbą sformułowania odpowiedzi na pytanie, co kryje się w tych zaprzęgniętych do pracy w hucie ciałach, i to właśnie ciała opowiadają historię huty:

Nie pamiętam już tych wszystkich czynów. [...] Ale pamiętam, co czuło ciało, kiedy tu byliśmy (Cieplak, 2023, s. 332)

– mówi Ula, powracająca po latach na teren zakładu pracy. Narratorka dopowiada, z czym wiąże się owa pamięć ciała:

Stało się jasne, że Ula chce rozbroić nostalgię, ale ta miała pozostać w ciałach. To miało być intymne zniszczenie, oznaczające coś więcej, bo osoby, które go dokonały, wiedzą, co zaczynały i co kończą. Huta codziennie bezczelnie jej przypominała, że trwa dalej, chociaż ona wiedziała, że już jej nie ma (Cieplak, 2023, s. 333).

Pamięć ciała jest pamięcią niewyartykułowanej przemocy, której doświadczenia są w ciele kumulowane i powodują „intymne zniszczenie”. Powoli, wspomnienie po wspomnieniu poznajemy skalę tych zniszczeń, dowiadujemy się, jak różne przybierała formy i w jak dużym stopniu degradowała ciała kobiet, między innymi po to, żeby zwiększać moce produkcyjne całego zakładu pracy. W całej powieści rozsiane są porównania, które niemal symetrycznie, jak w lustrze, odbijają strukturę ciała w maszynie, a maszyny w ciele. Maszyna zostaje ożywiona, a ciało ludzkie staje się coraz bardziej schorowane, ma coraz mniej energii, coraz mniej przypomina formę ciała człowieka:

Wszystko było ze sobą idealnie połączone na powierzchni miasta – jak żyły w ciele hutnika. Zygmunt już dawno zapomniał, że mógł zostać śląskim górnikiem, gdyby nie czyn społeczny przy hucie, lata temu. Przez to lepiej rozumiał zagłębiowską ziemię, chciał na niej pozostać (Cieplak, 2023, s. 227).

Przed nimi wyłoniło się żywe ciało maszyny i tego, do czego jest zdolna dzięki ich dłoniom, zmęczeniu, stratom, uszczerbkom na zdrowiu. Huta stała się energią, większą od wszystkiego, co widzieli do tej pory. Jej ciało było piękne, błyszczące, obfite (Cieplak, 2023, s. 110).

Ula spojrzała na niego z zawstydzeniem i zrobiła dwa kroki wstecz. Dotyk mężczyzny skojarzył jej się teraz z ruchem, który widziała już kiedyś przy budowie. Dłoń była raczej jak wielka maszyna walcująca, która chce ją wyrównać (Cieplak, 2023, s. 73).

Wiecie, ilu najlepszych majstrów najpierw dało hucie serce, później wątrobę, a na koniec dostało od niej tylko schorowane ciało? (Cieplak, 2023, s. 313)

Autorka *Rozpływaj się* jest bardzo konsekwentna w obrazowaniu tej dwutłokowej, ludzko-technologicznej maszynierii, wszechobejmującej, ale jednocześnie niewykolejającej języka z jego powieściowych trybów, nieprzesłaniającej zdarzeń, scen, bohaterów i bohatererek, wypowiedzianych przez nich kwestii. Nie doprowadza do zwyrodnienia języka, jego karykaturyzacji, udziwnienia. Na efekt składają się prostota jako obrona strategia językowa idąca w parze z maszyneryjną strategią obrazowania.

Ciekawe wydaje mi się też zestawienie tej strategii narracji o Hucie Katowice z prezentowaną w listopadzie 2024 roku nową odsłoną wystawy *Miasto idealne*, poświęconą Nowej Hucie⁵. To niegdyś podkrakowskie miasto opowiadane jest przez komentującą wystawę badaczkę Ewę Rossal jako „materialne ciało miejskie, w którego tkance zaszyte są źródła, zamknięte schematy i ograniczone tropy. Możemy jednak spojrzeć na Nową Hutę, tym samym na każdą przestrzeń miejską czy wiejską, jak na żywy organizm, tworzony nieustająco na nowo przez zamieszkujące ją podmioty, »ubierany« w zróżnicowane (u)stroje, kondensator idei generujący nowe rzeczywistości etnograficzne” (Rossal, 2024). Kategoria fastrygowania, którą badaczka wybiera w ramach przyjętej metody konceptualizmu etnograficznego – jako kategoria czasownikowa – ma podkreślać „procesualność działań i doświadczeń, pomaga uruchomić wyobraźnię, tworzyć wcześniej nieistniejące połączenia społeczne, a także łączyć rozdarte kawałki świata. [...] może być działaniem o mocnym politycznym znaczeniu, łączącym pozornie nieprzystające tożsamości i ontologie. W powyższy sposób można myśleć o prezentowanej wystawie, której poszczególne elementy przypadkowo łączone ze sobą, generują nieustająco nowe zestawienia treści, opowieści i znaczenia” (Rossal, 2024). I choć Cieplak sama deklaruje w szkicu poświęconym lokalnej kulturze Zagłębia: „za wyciąganie nitek z zagłębiowskiej identyfikacji wezmę się subiektywnie, intuicyjnie, niechronologicznie” (Cieplak, 2024), to sędzę, że w *Ciele huty* nie fastryguje, nie próbuje spajać, łączyć, ale wykonuje pracę na poziomie formy przedstawienia, której rezultat widzimy w chiasmowej retorycznej formie opowieści o ciele huty i hucie ciała. Główną zasadą

5 Nowa odsłona kolekcji *Miasto idealne* ukazuje perspektywę jednostkowych doświadczeń i idącej za nią indywidualnej pamięci mieszkańców Nowej Huty. Stanowi rozwinięcie dążeń do zapewnienia stałego dostępu do zbioru fotografii Henryka Makarewicza (1917–1984) i Wiktora Pentala (1920–2013), będącego jedynym tak obszernym i wielopłaszczyznowym zapisem powstawania i ewolucji Nowej Huty. Kuratorem wystawy jest Łukasz Trzciniński. Warto również pamiętać o nowohuckich narracjach literackich, które pojawiły się drukiem w ostatnich latach, między innymi *Bestiariusz nowohuckim* Elki Łapczyńskiej (Stronie Śląskie 2020), *Halnym* Igora Jarka (Warszawa 2020), a także książkę *Kobiety Nowej Huty. Cegły, perły i petardy* Katarzyny Kobylarczyk (Kraków 2023).

organizującą strukturę tego świata jest z kolei zestawienie ciała i maszyny, naprzemienne kierowanie wektorów obserwacji do wewnątrz i na zewnątrz:

Obydwoje z Zygmuntem nie czuli się już młodzi jak huta, tylko raczej jak huta zmęczeni (Cieplak, 2023, s. 143).

Zresztą wiele robotników i robotnic po uruchomieniu serca huty przeszło szybką transformację, jak gdyby po pierwszej surówce wypadli z transu i zrozumieli, gdzie naprawdę teraz są. Wielki piec nie był już symbolem zwycięstwa i wielkości budowniczych, ale stał się epicentrum ciężkiej pracy w trudnych warunkach: żarze, upale, suchym powietrzu i hałasie (Cieplak, 2023, s. 142).

Ta symetria jako oś konstrukcyjna powieści nie daje się też sprowadzić do linearnie snutej narracji i wynikającej z następstwa zdarzeń relacji przyczynowo-skutkowej, rozwijającej się w czasie: oto powstała huta i zniszczyła ludziom życia. Opowieść ta jest bardziej zniuansowana, mimo prostoty języka, a może właśnie dzięki niej wymykająca się dotychczasowym historiograficznym narracjom o regionie (o środkowoeuropejskiej nostalgii, tęsknocie za PRL, historiach o awansie etc.; część tych wątków stanie się fundamentem wydawniczej strategii marketingowej książki). Sądzę też, że to, co najistotniejsze w książce Cieplak, rozgrywa się nie tyle w obrębie relacji, ile w sposobie, w jaki bohaterki i bohaterowie powieści komunikują się w tychże relacjach – w tym, jak mówią ciała postaci, co komunikują momenty zapętlenia w ich życiach, w jaki sposób, jeśli nie słownie, bohaterowie przekazują sobie komunikaty. Jest to wątek jeszcze bardziej interesujący, jeżeli osadzimy analizę *Ciała huty* w szerszej zakrojonym i przynajmniej od dekady dyskutowanym paradygmacie estetyki relacyjnej (Bourriaud, 2012; Dauksza, 2016; Głosowicz, 2019). Powieść Cieplak ustawia bowiem literaturę jako „coś więcej niż słowo”, więcej niż znaczenie rozumiane jako odszyfrowanie sensu w hermeneutycznej lekturze. Nie tylko „przedstawia” problemy społeczne na bardzo szerokim tle przemian gospodarczych, ale czyni z tych kwestii działanie, elementy łańcucha działań, uruchamianej opowieści. Tak widział funkcje sztuki sam Nicolas Bourriaud: „Dlatego właśnie funkcja przedstawiania rozgrywa się na poziomie działania: nie chodzi już o to, by z zewnątrz przedstawić warunki produkcji, lecz by posłużyć się działaniem i rozszyfrować układ stosunków społecznych, które owe warunki wytwarzają” (Bourriaud, 2012, s. 104).

Mimo że sama autorka nie deklaruje aktywistycznej podbudowy powieści, opowiada o sekwencji zdarzeń osadzających ją w pracy, którą nazwałabym relacyjną właśnie – w działaniu, które wytwarza warunki do zaistnienia pewnych narracji.

Ciało huty powstało z opowieści innych kobiet i uruchamia kolejne opowieści:

Wymyślając historię z lat siedemdziesiątych, poszłam po prostu za kobietami, które opowiadały mi o swoich doświadczeniach, albo w dyskretny sposób je sygnalizowały. [...]

Jednak przy nowej książce jest chyba tak, że ona jakby aktywowała się po wydaniu. Na spotkanie przyszło dwieście trzydzieści osób i to często były kobiety chcące opowiedzieć o swoich doświadczeniach. Dla mnie to jest wzmacniająca. Przyznam szczerze, że trochę się obawiałam, że wrzucam bombę – poruszam temat, który w ogóle nie dotyczy huty; to przemoc wobec kobiet jest głównym wątkiem (Cieplak, Nowicka, 2023).

Przemoc wobec kobiet

Dochodzę do momentu kluczowego mojego wywodu, w którym chciałabym pochylić się nad najważniejszym, moim zdaniem, wątkiem powieści Cieplak – problemem przemocy wobec kobiet. Książkę Cieplak i szereg innych pozycji (np. Madejska, 2018; Kobylarczyk, 2020; Zysiak et al., 2020; Głosowicz, 2024), zróżnicowanych pod względem gatunkowym i zakresu przestrzennego, który obejmują swoimi narracjami, łączy wspólna motywacja – sformułowanie odpowiedzi na wymazanie kobiet związanych z przemysłem z pamięci kulturowej. Ciąg przemilczeń, blokad, gestów niedopuszczających do przestrzeni publicznej lub eliminujących z tej przestrzeni, a w konsekwencji z pamięci zbiorowej miast, regionów, pamięci narodowej czy globalnej, jest powtarzającym się systemowym gestem władzy, który *de facto* nosi znamiona przemocy symbolicznej. Wszystkie te książki są wyrazem sprzeciwu wobec tych mechanizmów, to często opowieści o doświadczeniach przemocy na wielu poziomach – od słownej poczynając, na fizycznej kończąc.

Chciałabym ten główny wątek powieści Cieplak pokazać w szerszym kontekście refleksji o przemianach systemów gospodarczych, refleksji, które – jak tłumaczą feministyczne badaczki, między innymi Maria Mies (1986) i Silvia Federici (*Caliban and the Witch. Women, the Body and Primitive Accumulation*, 2004; polski przekład: Federici, 2025) – w centrum stawiają kwestię roli kobiet w organizacji życia społecznego. Jako działaczki społeczne często spotykamy się z zastrzeżeniami, dlaczego uruchamiane przez nas inicjatywy gromadzą wyłącznie kobiety, dlaczego to one stają się narratorkami działań, ich uczestniczkami, bohaterkami. Wątpliwości te są uzasadniane potrzebą dopuszczenia do głosu również innych grup marginalizowanych, często

dopowiada się, że mężczyźni także bywają dyskryminowani. Tymczasem odpowiedź na powracające wciąż pytania o „kwestię kobiecą” Maria Mies sformułowała dobitnie w 1986 roku – tłumaczyła wtedy, że owa kwestia jest kluczowa dla zrozumienia społeczeństwa jako takiego, że podporządkowanie i eksploatacja siły roboczej kobiet, natury i kolonii jest tym, co umożliwia akumulację kapitału w systemie kapitalistycznym (Mies, 1986); Silvia Federici dopowiada, że jego rozwój możliwy był przede wszystkim dzięki instytucjonalizacji męskiej przemocy wobec kobiet. A sama „kobiecość” została ukonstytuowana w społeczeństwie kapitalistycznym jako funkcja pracownicza, dzięki czemu biologiczne przeznaczenie stało się przykrywką dla produkcji siły roboczej. Toteż „kobieca historia” staje się „historią klasową”. Rodzi się zatem pytanie, czy udało się wyjść poza podział pracy ze względu na płeć (Federici, 2025, s. 22).

Kiedy więc autorki kolejnych prac poświęconych historiom regionów przemysłowych zdają sobie sprawę z nieobecności kobiet w oficjalnych – albo i uznanych za własne – narracjach, stawiają – moim zdaniem – opór jednej z form systemowej przemocy, jaką jest wykluczenie z pola symbolicznego. Cieplak oraz wspomniana Katarzyna Kobylarczyk, obydwie zajmujące się historiami kobiet związanymi z przemysłem hutniczym, opowiadają w wywiadach towarzyszących publikacji książek o momentach, w których odkrywają mechanizmy wymazywania kobiet jako pewnego rodzaju uniwersalne prawidła pisania historii regionów przemysłowych: „Pisałam reportaże o wielkich postaciach z historii Nowej Huty, a potem zauważyłam, że o tych wszystkich facetach rozmawiam z kobietami. W pewnym momencie zdałam sobie sprawę, że kobiety opowiadają cudze historie i należy zrobić coś, żeby wreszcie opowiedziały własne” (Wojtaszek, Kobylarczyk, 2020) – opowiada Katarzyna Kobylarczyk, autorka książki *Kobiety Nowej Huty. Cegły, perły i petardy*. Cieplak natomiast w rozmowie z Katarzyną Pachelską mówi:

Wydawało mi się, że one są, po pierwsze, najczęściej i najszybciej ofiarami proletaryzacji. Ich sytuacja przekłada się od razu na sytuację dzieci i rodzin, bo ogarniają domowe budżety. Do tego dochodzi przemoc symboliczna, instytucjonalna i ze względu na płeć, których one doświadczają. Przeglądając dostępne archiwalne materiały o Hucie, miałam wrażenie, że kobiety pytano o zdanie rzadko lub „pokazywano dekoracyjnie”. Jakby Hutę stawiali i pracowali w niej sami mężczyźni (Cieplak, Pachelska, 2023).

Dotychczas stawiano tezy na temat wymazania kobiet z historiografii górnictwa (Fidelis, 2010). Proces ten ma jednak z pewnością szerszy zakres, nie dotyczy wyłącznie pamięci społecznej zogni-

skowanej wokół zakładów pracy czy konkretnych branż, ale ma charakter transnarodowy, transprzemysłowy i transpokoleniowy (Głosowicz, 2024, s. 19). *Ciało huty* Cieplak nie tylko jest próbą wypełnienia jednej z białych plam w polu produkcji kulturowej, lecz także staje się głosem w sprawie wielopoziomowej systemowej przemocy wobec kobiet. Tematyzuje ją, opisuje bez niepotrzebnych alegorii i metafor. Pokazuje tę przemoc jako wszechobecną, mającą swoje codzienne, pozornie niezauważalne warianty:

– Taka drobna kobitka, a energia jak z pieca huty – odezwał się (Cieplak, 2023, s. 73).

wygrana [jest – M.G.] iloczynem przypadkowych decyzji, niejasnych sympatii i ciążot fizycznych na granicy żalostnej chuci huty (Cieplak, 2023, s. 75).

Przemoc obecna jest zarówno w przemysłowym zakładzie pracy, jak i na uniwersytecie (w relacji Mai z promotorem jej pracy – Mytnikiem), ale też w brutalnych odsłonach gwałtu przełożonego na pracownikach. Przemocowy jest też sam system wyzysku pracujących w hucie ludzi, widać to w opisach rytmu działania i sygnałów, które wysyłają ciała pracowników i pracownic huty:

Pracowała jak trybik, co było wszystkim na rękę, bo zbliżało się wielkie otwarcie (Cieplak, 2023, s. 98).

[...] starał się zapomnieć o rytmie huty, który spowodował te zaburzenia (Cieplak, 2023, s. 145).

Prześladował go kaszel hucienny od pracy w trudnych warunkach (Cieplak, 2023, s. 146).

Cieplak przenosi wszystkie te przemocowe schematy i mechanizmy działania w realia współczesne – opisuje strategię greenwashingowe nowego właściciela huty, smog, astmę, stan jakości powietrza.

Ciało huty jest więc książką pisaną przeciw przemocy, ale i przeciw, będącemu jej reperkusją, zbiorowemu wstydomi: klasowemu i etniczemu. Jest też książką pisaną na rzecz godności, próbą uruchomienia nowej, innej od dotychczasowych mitologii pracy, założycielskich mitów miast i regionów. W powieści wielokrotnie pojawia się postać „matki-huty”, huty, która „ma się wyłonić z ziemi jak lokalna pramatka” (Cieplak, 2023, s. 23, 184). Sceną przełamującą kręgi przemocy jest grupowy taniec na „nieoficjalnym święcie starej załogi”, oddolnie organizowanej imprezie, benefisie „zwolnionych z huty”:

To już druga edycja. Nieoficjalne święto starej załogi. Mittal nic o nim nie wie, a pewnie i tak by się nie dołożył, bo po co nagłasniać coś takiego (Cieplak, 2023, s. 212).

Maja, która przychodzi na benefis z rodzicami, obserwując krążącą wokół stołu mamę, ganiającą po betonie dzieci i płasających ludzi, zastanawia się nad tym, co sprawia, że opowieść o końcu przemysłowego zakładu pracy, jaki znali, nie budzi już tak skrajnych emocji i nie polaryzuje ludzi. Jednocześnie uświadamia sobie, że sama zajmuje w tej historii inne niż oni miejsce:

W tej chwili ze trzydzieści osób, głównie kobiet, zerwało się, żeby tańczyć pod sceną na betonowej powierzchni boiska. [...] Uzmysłowiłam sobie, że nie umiem tańczyć w taki sposób jak oni. Tak jakby mieli wyuczony inny, bardziej harmonijny i zbiorowy rytym (Cieplak, 2023, s. 213).

Taniec zwolnionych nie pełni w książce Cieplak funkcji alegorycznej, nie jest rytuałem, obrzędem, powtarzającym się w wizualnych reprezentacjach kulturowych. To język ciała, sposób komunikacji, za pomocą którego wyrazić można wszystko to, czego słowa nie oddają. Ten język ciała, co wydaje się jednocześnie oczywiste i odkrywczе, jest zróżnicowany klasowo i pokoleniowo, widać to przede wszystkim w opowieści prowadzonej w *Ciele huty*. Marta Tomczok w artykule poświęconym literackim obrazowaniom ołowicy i krzemicy, posiłkując się tezami Federici, wspomina o tańcu, który polega na wprawianiu ciała w ruch, „zwiększaniu i afirmacji jego jednostkowych i zbiorowych mocy” (Federici, 2022, s. 157). Taniec ma być sposobem na uwolnienie ciała z reżimu mechanizacji. „Potrafi on uzdrawiać epidemiczne ciała-maszyny i czynić je podatnymi na relację z innymi, a także, już pośrednio, uzdrawiać ziemię” (Tomczok, 2022, s. 214). Powiedziałabym jednak, że Cieplak, mimo momentów narracyjnych, w których „zaczarowuje” język i decyduje się na próby uruchomienia obrazowania spod znaku (post)industrialnego realizmu magicznego (zob. Liszewska, 2024)⁶, nie chce tworzyć wyłącznie metafizycznych wizji światów przemysłowych. Mocno trzyma się tytułowego ciała, które nie jest w tej książce żadną figurą, jest materią, dzięki której i w której żyjemy. To ciała noszą w sobie

6 Przykładem niech będzie synestezyjny opis „efektu huty”: „Podchodząc bliżej, miała wrażenie, że blask przemienił się w kwiat paproci, ale kilka kroków przed nim odkryła, że to tylko kanarkowy wiesiołek, który otwiera się nocą, a w dzień zamyka kielichy. [...] Obróciła się na plecy, strząsając ziemię z twarzy, i zobaczyła nad głową coś dziwnego. Wyglądało to jak zorza polarna, a równocześnie miało więcej odcieni: różowy, purpurowy i złoty. [...] – Widzę, że masz efekt huty – rzucił do Ewy rozbawiony Zygmunt” (Cieplak, 2023, s. 38–39).

pamięć i doświadczenia, opowiadają historie, które dopiero wtórnie zostają wyartykułowane w formie narracji:

stały naprzeciw siebie i przyjrzały się sobie, jakby sprawdzały, co się zmieniło dookoła huty, na podstawie śladów na własnych twarzach (Cieplak, 2023, s. 334).

* * *

Autorka za pomocą narracyjnych prób „mówienia ciałem” pokazuje historię degradacji zarówno ciał indywidualnych, jak i zbiorowego ciała pracownic huty. Snucie wspólnotowej opowieści, uruchomienie przez kobiety nowych mitologii prowadzi jednak do ocalenia ich życia nie tylko w wymiarze codziennym, lecz także w planie pamięci kulturowej regionu.

Bibliografia

- Bourriaud Nicolas, 2012: *Estetyka relacyjna*. Przeł. Łukasz Białkowski. Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK, Kraków.
- Cieplak Anna, 2023: *Ciało huty*. Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Cieplak Anna, 2024: *Dąbrowa Górnicza*. Dwutygodnik.com, numer tematyczny: *Kultura lokalna*. https://www.dwutygodnik.com/artukul/11565-dabrowa-gornicza.html?fbclid=IwY2xjawGpdnJleHRuA2FlbQIxMQABHU7O9UyxpQ8xxFO5azFG6MBWYCq6IWS-xuW3mgvV-tHqzEEPwpa77zSmOg_aem_aBulhHdmDpK6Mvq_Wl_hIw [dostęp: 18.11.2024].
- Cieplak Anna, Nowicka Sara, 2023: *Szczepki solidarności*. Wywiad z Anną Cieplak. Final Girls. <https://finalgirls.pl/szczepki-solidarnosci-wywiad-z-anna-cieplak/> [dostęp: 20.10.2024].
- Cieplak Anna, Pachelska Katarzyna, 2023: *Anna Cieplak, autorka powieści „Ciało huty”: Jestem Zagłębiaczka, która w sercu nosi też Śląsk*. Ślązak, 25.08.2023. <https://www.slazag.pl/anna-cieplak-autorka-powieści-ciało-huty-jestem-zaglebiaczka-która-w-sercu-ma-też-slask> [dostęp: 23.10.2024].
- Dauksza Agnieszka, 2016: *Znaczenie odczuwane: projekt interpretacji relacyjnej*. „Teksty Drugie”, nr 4, s. 265–281.
- Desperak Izabela, 2004: *Płeć zmiany. Zjawisko transformacji w Polsce z perspektywy gender*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Federici Silvia, 2022: *Poza granicami skóry. Przemysłowanie, przekształcanie i odzyskiwanie ciała we współczesnym kapitalizmie*. Tłum. Joanna Bednarek. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa.
- Federici Silvia, 2025: *Kaliban i czarownica. Kobiety, ciało i akumulacja pierwotna*. Przeł. Krzysztof Król. Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- Fidelis Małgorzata, 2010: *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*. Tłum. Maria Jaszczołowska. Wydawnictwo WAB, Warszawa.

- Głosowicz Monika, 2019: *Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji w najnowszej polskiej poezji kobiet*. IBL PAN, Warszawa.
- Głosowicz Monika, 2024: „Ludzie zaczęli chorować, jak Huty już nie było”. *Długie trwanie fluorozy*. W: *Ołowicze światy*. XXX. Red. Lucyna Sadzikowska, Tomasz Kipka. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 49–64.
- Górnikowska-Zwolak Elżbieta, 2000: *Szkic do portretu Ślązaczki. Refleksja feministyczna*. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice.
- Klimczak Jolanta, Wódz Kazimiera, 2022: *Restructuring of the Mining Sector in Silesian Voivodship from the Gender Perspective*. W: *Gender and Energy Transition*. Eds. Katarzyna Iwińska, Xymena Bukowska. Springer, Cham. https://doi.org/10.1007/978-3-030-78416-4_8.
- Kobylarczyk Katarzyna, 2020: *Kobiety Nowej Huty. Cegły, perły i petardy*. Wydawnictwo Mando, Kraków.
- Krahelska Halina, 1932: *Praca kobiet w przemyśle współczesnym*. Instytut Gospodarstwa Społecznego, Warszawa.
- Liszewska Zuzanna, 2024: *Efekt huty*. „Twórczość”, nr 12. <https://tworczość.com.pl/arttykul/efekt-huty/>.
- Madejska Marta, 2018: *Aleja włóknienek*. Wydawnictwo Czarne, Wołów.
- Mies Maria, 1986: *Patriarchy and Accumulation on a World Scale: Women in the International Division of Labour*. Zed Books Ltd., London–Atlantic Heights, NJ.
- Mrozek Wanda, 1963: *Rodzina a zawód*. [Biuletyn ŚIN, nr 39]. Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Pospiszil-Hofmańska Karolina, 2023: *Grunt jej mać. Kobięce narracje z górnośląskich marginesów – prolegomena*. „Wielogłos”, nr 4 (58), s. 1–25. <https://doi.org/10.4467/2084395XWI.23.026.18861>
- Rossal Ewa, 2024: *Odnawianie miasta. Ideal City*. https://idealcity.pl/narracje/odnawianie-miasta/?fbclid=IwY2xjawGpbwFleHRuA2FlbQIxMAABHUzYDXKtrWRecSL3aEPlhtrNZNs-WM_Ut1Lkoy67bg5gNa9GDfTG_xaaiw_aem_YCkdofUpE1RVkgMDI_yXXw [dostęp: 23.10.2024].
- Sadzikowska Lucyna, 2021: „Po prostu pracowałam”. Z Jolantą Wadowską-Król rozmawia Lucyna Sadzikowska. „Narracje o Zagładzie”, nr specjalny: *Ołów/ołowica w kulturze i nauce*, s. 17–40. <https://doi.org/10.31261/NoZ.2021.DHC.02>.
- Swadźba Urszula, Żak Monika, 2016: *Od żony górnika do naukowca. Zmiana systemu wartości i ról społecznych kobiet na terenach poprzemysłowych Górnego Śląska*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Szczygieł Kamil, 2023: *Zagłębie kobiecości*. Anna Cieplak – „Ciało Huty” [RECENZJA]. Kącik Popkultury, 22.08.2023. <https://kacikpopkultury.pl/zaglebie-kobiecosci-anna-cieplak-cialo-huty-recenzja/> [dostęp: 12.11.2024].
- Szewczyk Roman et al., 2008: *Foresight priorytetowych, innowacyjnych technologii na rzecz automatyki, robotyki i techniki pomiarowej*.

- Metodologia, analizy i diagnoza stanu obecnego*. Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów PIAP, Warszawa.
- Tomczok Marta, 2022: *Dyskursy ołowicy i krzemicy (na podstawie literatury fikcyjnej i dokumentów literackich o przemyśle metalurgicznym)*. „Praktyka Teoretyczna”, nr 3 (45), s. 203–221. <https://doi.org/10.19195/prt.2022.3.8>.
- Waluk Janina, 1965: *Płaca i praca kobiet w Polsce*. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Wojtaszek Aleksandra, Kobylarczyk Katarzyna, 2020: *Nowa Huta została zbudowana na kobietach*. Krytyka Polityczna, 12.12.2020. <https://krytykapolityczna.pl/kultura/czytaj-dalej/nowa-huta-kobiety-herstoria-krakow/> [dostęp: 12.11.2024].
- Zysiak Agata et al., 2020: *Wielki przemysł, wielka cisza. Łódzkie zakłady przemysłowe 1945–2000*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Żarnowska Anna, Szwarc Andrzej, red., 2000: *Kobieta i praca. Wiek XIX i XX. Zbiór studiów*. Wydawnictwo DiG, Warszawa.